|  |
| --- |
| informacja prasowadata:10 października 2023 r.informacje dodatkowe: Mateusz Żydektelefon:+ 48 665 305 902e-mail:mateusz.zydek@randstad.pl |

Badanie Randstad: 55 proc. osób stykających się w pracy z AI przyznaje, że ułatwia im ona wykonywanie zadań. Na rynku pracy poprawiają się nastroje polskich pracowników – optymistycznie oceniają szanse na lepsze zatrudnienie.

**Narzędzia oparte na sztucznej inteligencji i automatyzacji coraz bardziej kształtują codzienność zawodową Polaków. Ponad połowa osób, która z nich korzysta w pracy potwierdza, że ułatwia to codzienne obowiązki, a co dziesiąty z tej grupy zaznacza, AI zastąpiła go w wybranych zadaniach – wynika z 53. edycji raportu Monitor Rynku Pracy przygotowanego przez Instytut Badawczy Randstad we współpracy z Instytutem Badań Pollster. III kwartał 2023 roku przynosi też lepsze nastroje wśród zatrudnionych: do 69 proc. wzrósł odsetek osób przekonanych, że gdyby zaszła taka potrzeba, to znajdą tak samo dobrą lub lepszą pracę.**

**Co 3. Polak ma w pracy styczność z rozwiązaniami AI i robotami**

Już 30 proc. polskich pracowników twierdzi, że spotkało się w miejscu zatrudnienia z rozwiązaniami opartymi na sztucznej inteligencji, robotyzacji i automatyzacji. Im większa firma, tym styczność z narzędziami AI jest częstsza – w mikroprzedsiębiorstwach (od 2-9 osób) deklaruje to 19 proc. ankietowanych, natomiast w największych firmach (od 250 osób), odsetek ten jest ponad dwukrotnie wyższy (40 proc.). Najczęściej mają z nią do czynienia inżynierowie (52 proc.) oraz przedstawiciele kadry zarządzającej (49 proc.), a patrząc przez pryzmat branż: pracownicy telekomunikacji i IT (60 proc.), przemysłu (44 proc.) oraz finansów i ubezpieczeń (42 proc.).

W grupie, która potwierdza obecność w firmie takich rozwiązań, zdecydowana większość ocenia je przychylnie: dla 55 proc. stanowią użyteczne wsparcie. Co dziesiąty pracownik deklaruje, że AI zastąpiło go wykonywaniu określonych zadań.

35 proc. podkreśla, że te narzędzia funkcjonują w firmie, ale nie wpływają w żaden sposób na zakres ich pracy.

Najczęściej wymienianymi przez pracowników narzędziami są: aplikacje generujące treści i grafiki (39 proc.) oraz czatboty i automatyczne systemy obsługi klienta (38 proc.). Trzecie miejsce zajmują w tym zestawieniu translatory z języków obcych (35 proc.), a czwarte: roboty przemysłowe (34 proc.).

**Obawy o utratę pracy z powodu AI na razie umiarkowane**

Duże obawy o utratę stanowiska z powodu sztucznej inteligencji żywi 21 proc. badanych. Zdecydowana większość (49 proc.) deklaruje jednak, że nie czuje takiego zagrożenia. Stosunkowo liczna jest też grupa pracowników, którzy nie umieją jeszcze jednoznacznie ocenić sytuacji: 24 proc. na pytanie, czy w związku z rozwojem AI boją o swoje bezpieczeństwo zawodowe w przyszłości, odpowiedziało, że „ani tak, ani nie”, a 6 proc. „nie ma zdania”.

– *Automatyzacji i robotyzacji pracy obawiają się raczej młodzi pracownicy niż starsi, oraz raczej kobiety niż mężczyźni. Nic dziwnego: są na rynku słabszymi aktorami rynkowej gry, a negatywne efekty każdej zmiany zwykle dotykają właśnie tych słabszych, a nie silniejszych. Młodzi ludzie szukają zajęcia w zawodach nie wymagających wysokich kompetencji, tzw. entry jobs, a w tym segmencie stanowisk roboty i AI mogą przemeblować wiele branż. Starsi z kolei nie tylko mogą chwalić się doświadczeniem, poszukiwanym przez pracodawców atutem, ale też bliżej znajduje się ich meta zawodowego życia. A dodatkowo po prostu mogą mieć z nowymi technologiami odrobinę mniej do czynienia, a zatem rzadziej rozważać ich wpływ na własną ścieżkę kariery* – komentuje **Łukasz Komuda**, ekspert ds. rynku pracy w Fundacji Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych i współautor podcastu „Ekonomia i cała reszta”.

Najbardziej zagrożeni czują się kasjerzy i sprzedawcy (31 proc.), pracownicy biurowi i administracyjni (24 proc.), a także robotnicy niewykwalifikowani (23 proc.).

W ujęciu branżowym natomiast największy niepokój towarzyszy sektorom: hotelarstwa i gastronomii, finansów i ubezpieczeń (po 27 proc.) oraz handlowi (26 proc.). Najpewniej czują się natomiast pracownicy edukacji: 59 proc. twierdzi, że nie obawia się utraty posady z powodu rozwoju AI.

66 proc. ogółu zatrudnionych przyznaje, że ich pracodawca nie proponuje żadnych działań, które rozwijałyby ich umiejętności pracy z AI – najliczniejszą grupę stanowią wśród nich pracownicy opieki zdrowotnej i pomocy społecznej (79 proc.)

Mniej niż 1/3 (27 proc.) wszystkich respondentów uważa, że są przygotowani do pracy z rozwiązaniami bazującymi na sztucznej inteligencji. Jednocześnie 37 proc. z własnej inicjatywy stara się poszerzać swoją wiedzę w tym zakresie. Nieco częściej deklarują to mężczyźni (38 proc.) niż kobiety (35 proc.).

*–* *Dane z naszego raportu potwierdzają, że największe obawy o pracę w obliczu rozwoju AI, mają przedstawiciele tych zawodów, w których praca łatwo może ulec automatyzacji np. kasjerzy i sprzedawcy. Najmniej zagrożeni czują się z kolei pracownicy edukacji, a więc sektora, w którym praca wymaga umiejętności trudnych do zautomatyzowania: zdolności interpersonalnych, kreatywności, umiejętności rozwiązywania konfliktów.* Jednak wraz z dalszym rozwojem AI, kompetencje wymagane od pracowników wszystkich branż z pewnością będą ulegać zmianie. Przed pracownikami stoi więc wyzwanie zawodowej adaptacji, a przed pracodawcami wdrażanie narzędzi AI jednocześnie ze skutecznymi szkoleniami dla zatrudnionych. Tylko tak przedsiębiorstwa będą mogły w pełni wykorzystać szanse, jakie idą za nową technologią – mówi **Monika Hryniszyn**, Regional HR leader Northern Europe & Global Talent w Randstad.

**Do zmiany pracodawcy coraz mocniej pcha nas chęć rozwoju zawodowego**

Rotacja utrzymuje się na identycznym poziomie, co w ubiegłym kwartale: zmianę pracodawcy w ostatnich 6 miesiącach deklaruje 20 proc. zatrudnionych.

Niezmiennie największą motywacją do zmiany firmy pozostaje lepsze wynagrodzenie, na które wskazuje 48 proc. ankietowanych (wzrost o 1 p.p. względem poprzedniej edycji badania). Wyraźnie przybyło jednak osób, które poszukują nowej pracy kierując się chęcią rozwoju zawodowego: wzrost z 36 proc. do 42 proc. Natomiast z powodu niezadowolenia z poprzedniego miejsca pracy, firmę zmieniło 34 proc. badanych (spadek o 1 p.p.). Spośród analizowanych zawodów, pracodawcę najczęściej zmieniali kierowcy (57 proc.), a pod względem branż: zatrudnieni w hotelarstwie i gastronomii (34 proc.).

Średni czas poszukiwania pracy wyniósł 2,7 miesiąca – to spadek o 0,4 miesiąca w porównaniu do poprzedniego kwartału. Szybciej nowe zatrudnienie znajdowali mężczyźni (2,5 miesiąca) niż kobiety (2,9 miesiąca).

**Wysoka satysfakcja z pracy i mniejsza aktywność w poszukiwaniu ofert**

73 proc. respondentów deklaruje zadowolenie z wykonywanej pracy. W zestawieniu pod tym względem przodują kierowcy (aż 93 proc.), a na kolejnych miejscach są przedstawiciele kadry zarządzającej (83 proc.) oraz inżynierowie (81 proc.).

Na możliwy wzrost rotacji pracowników wskazują dane dotyczące aktywności w poszukiwaniu zatrudnienia. Co prawda zaledwie 9 proc. badanych szuka aktywnie nowej pracy, ale z kwartału na kwartał systematycznie rośnie pula pracowników, którzy rozglądają się na rynku i przeglądają oferty (49 proc.). Jeszcze przed rokiem 46 proc. respondentów nie rozważało żadnych zmian w swoim życiu zawodowym. Dziś ten odsetek spadł do 42 proc.

Polscy pracownicy z większym optymizmem oceniają też swoje zawodowe szanse: wzrósł zarówno odsetek tych, którzy twierdzą, że mogliby znaleźć jakąkolwiek pracę (wzrost o 2 p. p. do 89 proc.), jak i tych, którzy sądzą, że byłaby to posada tak samo dobra lub lepsza od obecnej (wzrost o 6 p. p. do 69 proc.).

27 proc. respondentów ocenia, że nie ma obecnie ryzyka, że stracą pracę, a wg 37 proc. jest ono małe. 9 proc. pracowników sądzi, że ryzyko jako wysokie.

– *Tylko raz w historii badania pracownicy mieli silniejsze przekonanie, że znajdą jakąkolwiek pracę, a optymizm co do znalezienia tak samo dobrej lub lepszej zachowywał odsetek zbliżony do tego tuż przed pandemią. To o tyle ciekawe, że liczba ogłoszeń o pracę w sierpniu była niższa niż w 2019, 2021 i 2022 roku, zaś według GUS wolnych było jedynie 0,9% stanowisk pracy etatowej – najmniej od IV kwartału 2019 roku. Gospodarkę w zamrożeniu, z minimalnym wzrostem gospodarczym, ewidentnie ratuje demografia: co miesiąc ubywa nam blisko 20 tys. osób w wieku produkcyjnym* – komentuje **Łukasz Komuda**, ekspert ds. rynku pracy w Fundacji Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych i współautor podcastu „Ekonomia i cała reszta”.

Pod względem stanowisk, zdecydowanie najpewniej na rynku pracy czują się kierowcy: 100 proc. z nich uważa, że jeśli zaszłaby taka konieczność, w ciągu pół roku, znajdą posadę na tak samo dobrych lub lepszych warunkach. Niemal tak samo optymistycznie oceniają swoją pozycję inżynierowie: 100 proc. spodziewa się, że znajdzie jakiekolwiek zatrudnienie, a wg 86 proc. będzie ono lepsze. Z dużym spokojem na możliwości zatrudnienia patrzą też mistrzowie i brygadziści: odpowiednio 100 proc. i 59 proc. odpowiedzi w obu pytaniach.

*– Jeśli chodzi o kierowców, to w Polsce od wielu lat mamy do czynienia z ich niedoborem: wg niektórych szacunków luka kadrowa jest tu na poziomie nawet 150 tys. pracowników. Polska jest europejskim potentatem transportowym, szczególnie jeśli chodzi o transport ciężki. Firmy logistyczne nieustannie konkurują więc o zawodowych kierowców, co wpływa na to, że ich pozycja na rynku pracy jest właściwie niezagrożona. Pozostałe dwie profesje, które deklarują wysokie poczucie zawodowego bezpieczeństwa, są związane z przemysłem wytwórczym i technologią. Polska już teraz stanowi swojego rodzaju hub przemysłowy dla innych krajów Europy. To generuje ciągłe zapotrzebowanie na wykwalifikowanych inżynierów w IT, e-commerce, energetyce, czy szeroko pojętej automatyce przemysłowej, jak i na pracowników bezpośrednio nadzorujących produkcję –* podkreśla **Monika Hryniszyn**, Regional HR leader Northern Europe & Global Talent w Randstad.

**Komentarz eksperta: Mariusz Zielonka, ekspert ekonomiczny Konfederacji Lewiatan**

Wyniki badania przede wszystkim potwierdzają nasze dotychczasowe przypuszczenia, co do tego w jakiej kondycji jest obecnie rynek pracy w Polsce. A jest w dobrej, patrząc z perspektywy pracownika, i niezłej – z perspektywy pracodawcy.

W przyczynach rotacji widać też schemat zachowania pracodawców – nie zwalniam, ale nie zatrudniam nowych na wolne miejsca. W przypadku niektórych branż, takich jak transport widoczne są nawet braki na rynku pracy. To też sugerują twarde dane GUS o wzrostach wynagrodzeń i zatrudnienia w tej branży.

Dane potwierdzają również, że niezmiennie od początku 2022 r. mamy do czynienia z silną presją płacową w Polsce. Żeby jednak nie roztaczać jedynie pozytywnej aury wokół polskiego rynku pracy trzeba jasno podkreślić, że możliwości podwyżkowe pracodawców się kończą, a w perspektywie kolejnego roku mamy kolejne dwie podwyżki płacy minimalnej.

Relatywnie krótki czas poszukiwania pracy wskazuje wprost, że na rynku pracy występuje swego rodzaju równowaga, ale nie jest ona rozłożona nierównomiernie geograficznie. To też znajduje odzwierciedlenie w stopie bezrobocia, która jest wyraźnie wyższa na wschodzie Polski. Dodatkowo, patrząc na odczuwane ryzyko utraty pracy w III kw., gdzie zaledwie 5% respondentów czuje takie zagrożenie, widać, że na rynku pracy w Polsce nic spektakularnie złego nie może się wydarzyć w najbliższych dwóch, trzech kwartałach. Z badania wybija się raczej duży optymizm pracujących Polek i Polaków.

W moim odczuciu są również pewne niespodzianki w badaniu, takie jak relatywnie wysoka satysfakcja z pracy w edukacji, gdzie 80% z pracujących w tej branży jest bardzo zadowolonych lub raczej zadowolonych. Te dane pokazują też przykry obraz polskiej administracji publicznej, gdzie satysfakcja w wykonywanej pracy jest jedną z niższych. Dlatego też Konfederacja Pracodawców Lewiatan ramię w ramię ze związkami zawodowymi postuluje skokowy wzrost wynagrodzenia dla pracowników administracji.

Badanie rzuca odrobinę światła na przyszłość rynku pracy w Polsce. To, że AI zmieni nasze życie jest raczej pewne i w sumie pozytywne jest to, że dostrzegamy w nim więcej szans niż zagrożeń. Zaskakuje największa obawa ludzi młodych o to, że sztuczna inteligencja wyprze ich z rynku pracy. Być może jako jedni z nielicznych rozumieją, jaki potencjał drzemie w tego typu narzędziach, a z drugiej strony obawa może mieć podłoże kwalifikacyjne. Innymi słowy kompetencje przyszłości to miękkie kompetencje, którym młodych co raz bardziej brakuje.

Kontakt:

Mateusz Żydek

Rzecznik Prasowy

Tel. +48 665 305 902

Email: mateusz.zydek@randstad.pl

**Monitor Rynku Pracy** to sondaż Instytutu Badawczego Randstad, jest kwartalnym sondażem realizowanym w Polsce od 2010 roku. Bieżąca, 53. edycji badania, została zrealizowana w okresie 16 – 31 sierpnia 2023 r., przez Instytut Badań Pollster metodą CAWI (wspomagany komputerowo wywiad realizowany za pośrednictwem strony www, na panelu internetowym) na losowo-kwotowej próbie 1000 respondentów w wieku od 18 do 64 lat, pracujących minimum 24 godziny w tygodniu, zatrudnionych na podstawie umowy o prace, umów cywilnoprawnych lub samozatrudnionych, o ile posiadają stałą umową o świadczenie usług jednej firmie.

**Randstad Polska** jest częścią Randstad N.V.– największej na świecie firmy zajmującej się pozyskiwaniem talentów dla organizacji. Jesteśmy zaufanym partnerem biznesowym dla naszych klientów. Dążymy do zapewnienia pracownikom równych szans w znalezieniu zatrudnienia bez względu na pochodzenie i ułatwiamy im zachowanie istotnej roli w dynamicznie zmieniającym się środowisku pracy. Doskonale rozumiemy rynek zatrudnienia i pomagamy klientom w budowaniu wysokiej klasy, zróżnicowanej i dopasowanej do potrzeb kadry pracowniczej, która jest w stanie skutecznie wspierać organizacje w rozwoju. Każdego dnia na całym świecie 46 000 pracowników Randstad wspiera poszukujących pracy w realizacji ich pełnego potencjału zawodowego.

W 2022 roku w Randstad Polska 18 000 osób pomogliśmy znaleźć zatrudnienie odpowiadające ich potrzebom i kwalifikacjom. Nasi eksperci udzielili fachowego wsparcia doradczego 1500 pracodawcom działającym na polskim rynku pracy.

W Randstad działamy globalnie, ale i lokalnie. Na co dzień z naszymi specjalistami spotkać się można w jednym z ponad 100 biur w Polsce.

Więcej informacji o firmie: [www.randstad.pl](http://www.randstad.pl)